

Iwona M i c h a l s k a, Grzegorz M i c h a l s k i, *Wychowanie przez teatr szkolny w II Rzeczypospolitej*, Warszawa: WSP Towarzystwo Wiedzy Powszechnej 1994, ss. 127.

Dzisiaj, kiedy istnieje tyle różnych wydawnictw, w tym także w uczelniach, wychodzące w nich książki późno docierają do czytelników. Jedną z nich jest praca Iwony i Grzegorza Michalskich pt. *Wychowanie przez teatr w II Rzeczypospolitej*.

Zwrócenie uwagi na tę pozycję jest podyktowane jej aktualnością, gdyż współcześnie zarówno w wychowaniu, jak i nauczaniu kładzie się nacisk na budzenie twórczości u wychowanka, na aktywne zaangażowanie w te procesy. Takie możliwości stwarza teatr szkolny.

Iwona i Grzegorz Michalscy uważają, że „teatr szkolny” stanowił wyraz praktycznej realizacji idei „nowego wychowania”, która powróciła w jakiś sposób współcześnie.

Książka omawia szkolny teatr tradycyjny, szkolny teatr samorodny oraz teatr kukielkowy. Nie jest to jednak pozycja tylko „historyczna”, ograniczająca się jedynie do tego, co było w II Rzeczypospolitej. Podjęty problem poruszany jest przede wszystkim z pedagogicznego punktu widzenia. Jedną z form teatru szkolnego był teatr samorodny, który może przybierać postać teatru artystycznego, a także teatru wychowawczego. Pierwszy z tych teatrów ma za przedmiot wartości etyczne, artystyczne i piękno. Drugi zaś nastawiony jest na dziecko, jego dobro, wychowanie; jego osnową była improwizacja. Była ona realizowana na lekcjach języka polskiego, a także w czasie różnych rocznic patriotycznych. Teatr ten przybierał także postać gier dramatyzowanych i inscenizacji szarad; wyrazów, przysłów, „żywej gazety”. Znaczenie wychowawcze tego teatru polega na rozwoju pomysłowości, samodzielności, logicznego myślenia, fantazji, „umiejętności szybkiego podejmowania decyzji, rozwiązywania nie zapowiedzianych pomysłów” (s. 76). Jest to także okazja do budzenia twórczości. Nieco inną rolę spełnia teatr kukielkowy, bo i w innych rolach występują ich aktorzy-dzieci.

Wartość teatru szkolnego, szczególnie samorodnego, wyrażała się w tym, że uczniowie-aktorzy mogli się w nim realizować. Natomiast druga postać teatru pobudzała aktywność przeżyciową uczniów. Ten sam teatr realizowany w małych środowiskach był często jedynym ośrodkiem kultury, i w tym zawiera się jego znaczenie.

W opinii autorów książki „Najważniejszym osiągnięciem teatru szkolnego w okresie Drugiej Rzeczypospolitej było jednak przejście od ciasnego dydaktyzmu do uznania wartości artystycznych; od narzucania kierowania i instruowania do pobudzania czynnej postawy młodzieży; od moralizowania do wychowania przez życie; od naśladowania teatru zawodowego do szukania własnych dróg rozwoju” (s. 123).

*Teresa Kukołowicz*